

*wiaść Pan wprowadził życie.* Niewiasta sprowadziła grzech i przez nią wszyscy umieramy; niewiasta dała początek wierze, i przez nią jesteśmy odnowieni w życiu wiecznym... Ciescie się niebiosa i ziemio, bo zstąpił prawdziwy budowniczy, by podnieść z ruin świat, by naprawić przez Marję to, co przez Ewę zostało zniszczone". (Mow. niewyd. 27. i 28). Gdzieindziej zaś dodaje: Z Ewy przyszło nam zatracenie, z Marji zbawienie. „Ewa przyjęła chętnie kielich, ofiarowany jej przez węża i podała go mężowi, skąd oboje zakosztowali napoju śmierci; — Marja zaś, napełniona łaską niebieską, wydała życie, dzięki któremu i ciało oczekuje zmartwychwstania". (Traktat o Składzie Apost. do Katechum., ks. III. r. 4).

Zastanawiając się nad tem, dlaczego właśnie Marję uczynił Bóg Matką Bożą i Współodkupicielką ludzkości, św. Augustyn zwraca uwagę na Jej niezwykłe cnoty, polecając je wiernym do naśladowania. Na wielu miejscach podnosi Jej niezwykłą wiarę, mówiąc między innemi: „Marja zrodziła Chrystusa przez swą wiarę.. Uwierzyła boskiemu postąncowi i stało się Jej podług słowa Jego“.

Najwięcej jednak miejsca poświęca św. Doktor wystawianiu Jej „dziewictwa”. Marja pierwsza zatknęła sztandar świętego dziewictwa, woła z wielkim zapalem, zalecając tę cnotę paniąkom chrześcijańskim. W „Państwie Bożem” opowiada o dziewicach rzymskich, Westalkami zwanych, które strzegły wiecznego ognia Westy, bogini dziewiczości i opiekunki obyczajów rodzinnych. (ks. I. r. 10 i ks. III. r. 3). Wspomina, jak Dziewice te cieszyły się wielkim szacunkiem u całego narodu, jak zwyczaj nakazywał nawet cesarzom, wracającym w triumfie po wielkim zwycięstwie, ustąpić z drogi spotkanej Westalce, by okazać przez to cześć i szacunek dla jej cnoty. Podkreśla to, że kiedy Westalka przeszła koło skazańca i zażądała jego uwolnienia, nie wolno go już było zabijać, gdyż sądzono, że sama obecność dziewictwa zmywała jego winę. Atoli przypomina, że chociaż Rzymianie tak bardzo szanowali dziewictwo, a Westalkę naruszającą swą cnotę żywcem zakopywali w ziemię, to jednak trudno było znaleźć sześć dziewic, któreby godnie strzegły świętego ognia Westy. Zauważa dalej, że nie było również dziewictwa u narodu wybranego, u Żydów. Owszem było ono u nich w największej pogardzie. Obietnica

Boża, że „z dziewicy hebrajskiej narodzi się Mesjasz” zachęcała dziewczęta żydowskie do zamąż pójścia. Hańbą było nie wchodzić w związki małżeńskie, hańbą było również nie mieć potomstwa w małżeństwie. I oto w tej liczbie niewiast, Marja ślubem zobowiązuje się pozostać w dziewictwie. (O świętem dziewictwie ks. I. r. 4). I właśnie na niej spełnia się przepowiednia; „*Oto Panna pocznie i porodzi Syna i nazwie imię Jego Emanuel*”. Ona tak bardzo ceni swą anielską cnotę, że gotowa nawet zrzec się macierzyństwa Bożego, byleby dziewicą wiecznie pozostać. Zaskoczona wiadomością, że ma zostać Matką Syna Najwyższego, pyta się anioła: „*Jak mi się to stanie skoro męża nie znam*”. Dopiero upewniona, że „dziewictwo Jej zostanie nienaruszone”, poddaje się woli Bożej. Augustyn św., podziwiając ten cud największy w historii świata, tak się odzywa do Marji: „Powiedz, mi cudowna Boga-Rodzico, Matko Świętego nad Świętymi, jakim sposobem przenajdroższy owoc żywota twego wyrósł wśród lilji Twojej dziewiczej czystości.. Powiedz mi, jakim sposobem jesteś razem i ojcem i matką Jego, zachowując tak doskonale dziewictwo, mimo tak cudownej płodności? Cóż to zjednało Ci tak doskonały przywilej? Cóżes Ty za to Bogu Swojemu dała? A w usta Marji taką wkłada odpowiedź: „Pytasz się, com dała Bogu? Oto ślubem wiecznym zobowiązałam się na zawsze pozostać w dziewictwie”. Umiłowanie dziewictwa wyniosło Marję do godności „Boga-Rodzicy-Dziewicy”. Stan zaś dziewiczy stał się przedmiotem czci i naśladowania w całym chrześcijaństwie. Dokądkolwiek tylko dotarło światło Ewangelji i nauka Kościoła o wiecznem panieństwie Marji, tam pustynie i klasztory napełniały się dziewczętami liljami, naśladującemi wieczne dziewictwo Boga-Rodzicy. Kiedy Jowinjan heretyk odważył się zaprzeczać dziewictwa Marji przy porodzeniu Pana Jezusa, św. Augustyn wystąpił ostro przeciw niemu, nauczając wyraźnie, że „Marja w panieństwie poczęła Jezusa, w panieństwie Go porodziła, a potem wiecznie została dziewicą.. Chrystus przy poczęciu zastał Marję dziewicą i rodząc się z Niej dziewicą Ją pozostawił.. Chrystus dziewictwa Marji nie naruszył.. Marja w dziewictwie poczęła, w dziewictwie żyła, w dziewictwie umarła”.

Mówiąc o znalezieniu Pana Jezusa w świą-